



Gazetka parafialna - *POSŁANIEC* *nr 366 - 16.02.2025

VI Niedziela Zwykła – Rok C – 16 luty 2025 r.

Refleksja

Jezu, chcę ufać tylko Tobie. Wszystko inne to ślepe drogi, zaułki bez wyjścia. Plewy, które wiatr rozmiata. Wszystko bowiem, co doczesne, przemija. „Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciele upatruje swą siłę”.



Jedno z największych napięć, jakie występują w Biblii – to napięcie między przekleństwem a błogosławieństwem. Błogosławieństwo jest tajemnicą wybrania, podczas gdy przekleństwo – to misterium odrzucenia. Chrystus jednak „wykupił nas z przekleństwa Prawa” (Ga 3,13), a przekazał we władanie błogosławieństwa i Ducha Świętego.

Pokonane przez Chrystusa przekleństwo pozostaje mimo to bolesną rzeczywistością. Atak przekleństwa następuje tam, gdzie rodzi się dobro. Zadaje nieraz straszne rany, może nawet zabić – ale nie na wieki. Dlatego „jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania” . Dopiero w świetle tajemnicy Zmartwychwstania „ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei” (por. Dz 2,26).

Bóg chce ratować każdego człowieka. W każdym pokłada nadzieję, bo przecież miłość „we wszystkim pokłada nadzieję” (1 Kor 13,7). Dla Boga nikt nie jest przegrany. Bóg, który nam wszystko przebaczył w swoim Synu, uczy nas, jak należy zwyciężać przekleństwo przebaczeniem i miłością. Chrześcijanin nie może już więcej złorzeczyć, lecz na wzór Jezusa błogosławić tym, którzy go oczerniają. Cóż za nagrodę mieć będziecie, jeśli „miłujecie tych, którzy was miłują”? (por. Mt 5,46). Ewangelia wprowadza nas na szczyty świętości właśnie dzięki

miłości nieprzyjaciół. Błogosławcie, a nie złorzeczcie... Pokładajcie we wszystkim nadzieję. Szukajcie we wszystkim Światła...

Aby nie zwątpić w Światło, człowiek potrzebuje wychowania duszy. Lepszej lekcji niż w Kazaniu na Górze nie znajdzie. Tak wielu wokół nas nieszczęśliwych ludzi, przygniecionych różnoraką troską. Przeklętych w oczach świata. Jakże często sami się za takich uważamy... Nie możemy jednak patrzeć na życie przez pryzmat nieszczęścia. Wówczas stajemy się pesymistami, malkontentami. Szukamy wokoło winnych. Czasem mamy nawet pretensje do samego Boga. I czasem od Niego odchodzimy.

A mogę spojrzeć inaczej na swoje nieszczęście: przez pryzmat błogosławieństw. Mogę odkryć, że moja nędza i mój ból przyciąga wzrok miłosiernego Boga. W moim cierpieniu jest dla mnie szansa: błogosławieństwo Boga. Tak więc samotność może okazać się szczęściem, podobnie jak ubóstwo czy choroba, a także bezdomność. Uczy mnie tego Papież – człowiek ośmiu błogosławieństw. Schorowany, tak często samotny i w jakiś sposób bezdomny – i może dzięki temu cały świat staje się jego domem? Zatroškany, a ileż w nim pokoju, radości i mocy. Szczęścia. Ufność swą i nadzieję złożył bowiem w Panu. Idźmy w jego ślady.

ks. Tadeusz Czakański

Opowiadanie – Mały chłopiec i wazon

Pewnego razu mały chłopiec powoli wszedł do pokoju swojej mamy. Mama siedziała przy biurku i coś pisała na komputerze. Kiedy synek wszedł do pokoju, spojrzała na niego i zobaczyła, że niesie cenny szklany wazon, który dostała od swojej mamy, czyli babci chłopca. Widząc ten wazon w dłoni synka, mama troszkę się przestraszyła i powiedziała: „Kochanie, proszę odłóż ten wazon, zanim go przypadkiem rozbijesz”.

Chłopiec odpowiedział: „Mamo, nie mogę go odłożyć”.

Mama teraz na dobre przestała pracować, spojrzała na niego i powiedziała: „Oczywiście, kochanie, że możesz odłożyć wazon”.

„Wiem mamo, ale ja nie mogę wyciągnąć ręki z tego wazonu”, odpowiedział mały chłopiec.

Mama podeszła do synka, spojrzała i zobaczyła, że chłopiec nie trzyma wazonu, ale wazon wisi na jego ręce. Szyjka wazonu była bardzo wąska, i dłoń małego chłopca ciasno w niej utknęła. Mama nie wiedziała co zrobić, więc zawołała tatę.

Kiedy tata małego chłopca przyszedł i spojrzał na wazon wiszący na ręce syna, delikatnie spróbował go zdjąć z ręki chłopca, ale ten nie chciał zejść. Potem próbował poluzować rękę chłopca za pomocą wody z mydłem, ale nadal nic. Następnie próbował poluzować rękę, używając odrobiny oleju na nadgarstku, ale ręka nadal ani drgnęła. Po wypróbowaniu wszystkiego ojciec powiedział: „Poddaję się... dałbym piątaka, aby wiedzieć, jak wyciągnąć twoją rękę z tego wazonu”.

Wtedy chłopiec wykrzyknął: „Naprawdę tato?”

W tym momencie rodzice usłyszeli dziwny dźwięk, jakby metalu stukającego o szkło, i zobaczyli, jak dziecięca ręka wyslizguje się z wazonu. Mama i tata odczuli

ulgę, ale bardzo się zdziwili. Obrócili wazon do góry nogami, aby sprawdzić, co wydało ten dziwny dźwięk i zobaczyli złotówkę, która wypadła z wazonu. Zdezorientowani zapytali: „Synku, co to jest?”

Mały chłopiec niewinnie odpowiedział: „Och, to... to jest złotówka, którą włożyłem do środka, ale kiedy próbowałem ją wyciągnąć, moja ręka utknęła. Jednak, kiedy usłyszałem, że tata da mi pięć złotych za wyciągnięcie ręki z tego wazonu, to puściłem tę złotówkę.”

Często trzymamy się kurczowo rzeczy, które są mało wartościowe lub wręcz nam szkodzą zapominając, że Bóg chce nam ofiarować coś o wielkiej wartości: zbawienie i życie wieczne. Ten dar od Boga jest bezcenny i nic, co mamy lub lubimy na tej ziemi nie jest warte, aby zrezygnować z daru Bożego!

Ogłoszenia

1. Msze święte w tygodniu :

w czwartek o godzinie 19⁰⁰

w piątek o godzinie 18³⁰

w sobotę o godzinie 18³⁰

2. Zapraszamy w każdą sobotę na wspólną modlitwę różańcową przed Mszą świętą, czyli o godzinie 18⁰⁰, prowadzoną przez Koło Różańcowe naszej parafii.

3. Zachęcamy dzieci do wstąpienia w szeregi ministrantów. Prosimy rodziców o wsparcie dzieci i młodzieży w podjęciu służby przy Ołtarzu w naszym kościele. Prosimy o kontakt z Laurą, Martynem lub Panem Sławkiem Libertem.

Plan intencji: 16.02. – 05.03.2025

Niedziela 16.02.2025 Godzina 10¹⁵	Za zmarłą mamę Zofię Nytko oraz za zmarłego tatę Mariana Nytko.
Czwartek 20.02.2025 Godzina 19⁰⁰	Prosząc o Boże błogosławieństwo, opiekę Nieba, potrzebne łaski i dar zdrowia dla męża Helmuta Spende z okazji rocznicy urodzin oraz prosząc o potrzebne łaski w Rodzinie.
Piątek 21.02.2025 Godzina 18³⁰	Prosząc o opiekę nieba, dar zdrowia i potrzebne łaski dla męża Ernesta Rittershofen z okazji rocznicy urodzin oraz o potrzebne łaski i zdrowie w Rodzinie.

Sobota 22.02.2025 Godzina 18³⁰	Prosząc o Boże błogosławieństwo, opiekę nieba, dar zdrowia i potrzebne łaski dla mamy Renaty Kani z okazji rocznicy urodzin oraz o potrzebne łaski i zdrowie w Rodzinie.
Niedziela 23.02.2025 Godzina 10¹⁵	Za zmarłego Zenona Nikodemskiego w 5 – tą rocznicę śmierci.
Czwartek 27.02.2025 Godzina 19⁰⁰	
Piątek 28.02.2025 Godzina 18³⁰	Za zmarłego doktora Ulricha Schreiner.
Sobota 01.03.2025 Godzina 18³⁰	Za zmarłą matkę chrzestną Marię Wysoczyńską.
Niedziela 02.03.2025 Godzina 10¹⁵	Z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Małgorzaty i Bogusława Nytko z okazji 35 – tej rocznicy ślubu.
Środa 05.03.2025 <i>Środa Popielcowa</i> Godzina 18³⁰	Za zmarłego Kazimierza Pasika (z okazji imienin).

Złota myśl tygodnia

Jubileusz to moment, w którym Bóg otwiera drzwi swojego miłosierdzia dla wszystkich. Niech będzie to czas, w którym zbliżymy się do siebie jako bracia i siostry, budując świat bardziej sprawiedliwy i pełen nadziei.

Papież Franciszek